

Alberto, Serce Lwa (CAŁOŚĆ)

Na samym początku nie miałem wybrou
A może po prostu brakowało wzoru brakowało wzoru
poznałem biedę i brudne ulica na własnej
skórze nie z telewizorów

Znajomy do mnie dzwoni mówie ze potrzebuje pomocy
Bo nie spi od kilku nocy
wydał swój cały hajs na prochy
Pamiętaj dzieciaku mozesz wszystko
zrobic nie zgub drogi
Tu nigdy nie było koloru nie że
wysoko wyżej niż blok

W chuju mam co o mnie myslisz
Nie słysze co o mnie gadasz
Wymijam wyścig szczurów dla mnie
sie liczy honor zasada

W chuju mam co o mnie myslisz
Nie słysze co o mnie gadasz
Wymijam wyścig szczurów dla mnie
sie liczy honor zasada

Od małolata czułem presje
Na pierwsze najki zarobiłem sam
później chciałem tylko więcej
niebezpieczna gra
szybki ciężki szmal
ja od zawsze miałem serce
dobrze wiem kim teraz jest
na zewnątrz wściekły goryl
wewnątrz serce lwa, serce lwa

Moje mordy jak szachy: biały i czarny
Każdy nasz ruch widzi wydział karny
Każdy z nas codziennie walczy
Chcesz żyć, to musisz być twardy
Trudne dzieciństwo zostawiło ślady
Miałem 6 lat, ojciec poszedł za kraty
Nie byłbym tu jakbym nie dał rady
Nie zna bólu a wytyka mi wady
Bezpieczne życie wisi na włosku
Okrutne ulice wyroki bez sądu
Wysoko garda szare dzielnice
Każdego dnia ćwiczę kondycję
Prawy high kick lewy sierpowy
Na sobie dresowy styl sportowy
Łączy nas cel pogania czas
Krwawy sport to walka o pas

Od małolata czułem presje
Na pierwsze najki zarobiłem sam
później chciałem tylko więcej
niebezpieczna gra
szybki ciężki szmal
ja od zawsze miałem serce
dobrze wiem kim teraz jest
na zewnątrz wściekły goryl
wewnątrz serce lwa serce lwa